


V
B
J
C
15027

Sejm czteroletni. Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788–1789.

R. 1788.

1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
3.) Brzostowski Michał 3. 27/X. 1788.
4.) Bzowski Hiacynt 4. 19/VIII 1788.
5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
6.) Czacki Michał 6. 23/III. 1788. 7. 15/XI 1788.
7.) Czartoryski Adam 8. – s. d. 1788.
8.) Górski Stan. August 9. – 24/X 1788.
9.) Krasiński Jan 10. – 22/IX 1788. 11. 4/XII. 1788. 12. s. d. 1788.
10.) Kublicki 13. – 15/XI 1788. 14. s. d. 1788
11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
13.) Poniatowski Michał prym. 17. – 27/X. 1788.
14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
15.) Potocki Stanisław 19. – 27/X. 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI. 88.
16.) Projekt. podatk. dla powiększenia sił krajowych 22. s. d 88
17.) " do konstytucyi (m. Kalisz.) 23. s. d. [1788]
18.) Prośba kahału kazimierskiego do króla i stanów. 24. s. d. [1788]
19.) " szlachty we wsiach Tucznej i Koszczy.. 25. s. d [1788]
20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
21.) Radziszewski Michał 27. 3/XI 88
22.) Reprezentacya do J. K. Mci przez Marszałków konf. 28. 7/XI 88
23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X. 88
24.) Sokołowski Serafin 30. 27/X 88.
25.) Stanisław August 31. a 7/IX 88 b.) 6/XI c) 6/XI odez. wyd.
26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d [1788.]

27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88
28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/XI 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89
29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88,
30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88; 40 15/XI. 88
31.) Zabiełło Szymon 41. 3/XI. 88; 42. 24/X 88
32.) Zaleski 43. s. d. [1788]
33.) Załuski Teofil hr. 44. 27/X 88; 46. 19/XII 88

Rok. 1789

34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.
35.) Chromiński Kazimierz: Wyłuszczenie praw żydów w Warsza-
wie. 48.
36.) Czetwertyński Janusz 49. 31/III.
37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.
38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.
39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.
40.) Poniński Adam: [Pozwy przed Sąd sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 29/VIII.
41.) Prawa względem ofiary na powiększenie sił kraj 56. 4/IV.
42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.
43.) ~~Uwa~~ Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit. 63. 7/XII.
44.) Suplika gromady Starostwa Młodzirzyńskiego 70. 8/X.
45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.
46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.
47.) 〃 [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywileju
obywatelstwa w Polsce 73. s. d 1789.
48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

GŁOS

JASNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA

FRANCISZKA PIOTRA

Z ZŁOTEGO POTOKA

POTOCKIEGO,

STAROSTY SZCZERZECKIEGO,

POSŁA WDZTWA PODLASKIEGO ZIEMI BIELSKIEY

Na Seymie Ordynaryinym Warſzawſkim Dnia 17. Października Roku 1788. w Izbie Senatorſkiey

MIANY.

MIŁOSCIWY KROLU!

PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZECZYPOSPOLITEY STANY!

JEDNOMYŚLNE y tak ſkwapliwe podpiſanie Aktu Konfederacyi, do którego Głos W. K. Mci był Narodowi powodem, a ſkłonienie ſię Twoje Miłościwy KROLU! do uczynienia w tymże Akcie niektórych odmian, mają w ſobie dowod wzajemnego zaufania Narodu w Królu, y Króla w Narodzie.

Były nie dawno tak nieſzczęśliwe dla Polſki czaſy, jeżeli nieſzczęście czaſom przypiſać można, że zbywało nam na śrzodkach y chęciach, y że ta ufność między Królem a Narodem duſza dzielności w Rządzie naſzym zdawała ſię wątpliwa. Lecz kiedy koleyną rzeczy ludzkich odmianą ſerce Obywatelow zwróciło ſię ku Oyczyźnie, kiedy pora y gorliwość błyſnęły promieniem nadziei, Narod zapominając na chwilę okropnych ſkutków dwóch poprzednich Konfederacyi, a miłość tylko Oyczyzny, uſzanowanie dla Majeſtatu, y zbawienne W. K. Mci chęci w uwadze mając, ziednoczył ſię węzłem Konfederacyi, nie celem ściśnienia wolności ſwojey, ale końcem ułatwienia materyi większością głoſow, które Seym wolny ma co do tego ſpoſobu ograniczone.

Wyraz



Wyraz Aktu względem ubeśpieczenia y ulepſzenia loſow Oyczyzny, jeſt zamiarem ogólnym życzenie Narodu całkowicie zamykającym y gruntującym ſię na beśpieczeńſtwie ſzczególnym Obywatelow. Ziemia bowiem bez Obywatelow, gdyby do niey ubeśpieczenie ſtoſować uſiłowano, byłaby tylko Krajem, nie Oyczyzną.

Chcieć wyłączyć od tey ogólności ſzczególność, y od władzy Skonfederowaney Rzeczypoſpolitey ją odſunąć, jeſt zaprzeczać Jey wolność y ſamowładność; jeſt podawać ſposob Sąſiadom y przemocy, aby ſkłaniały naſtępne Seymy ku związkom, a związki określały Intereſſem właſnym; Jeſt zapominać o czaſie przeſzłym, w którym Konfederacye Seymowe uſzczerbek nawet Kraju, ogołocenie Tronu z rozdawnictwa, złudzenie Narodu, czczą powiękſzenia dochodow Skarbowych nadzieją, y uciſk Obywatelow Aktem nie zamierzone, rozciągnęły do Przywilejow wolności, aby y tym acz ſmutnym y grzeſznym poſtępkiem dowiodły Skonfederowaną Rzeczpoſpolitą być ſamowładną, y wolną czynności ſwoich Panią. Słowem: jeſt chcieć krwią Przodkow nabyte ſwobody zniſzczyć, zamienić w niewolą; czego ani Król, ile Syn y Ociec Oyczyzny żądać, ani Narod, ile być chcący Królom ſwoim zawſze powolnym, lecz nigdy podległym, dozwolić nie może.

Już troſkliwość, którą przeſzłe doświadczenia czynić zwykły lękliwą, ukoiła umyſły oſtrożne, ufność zoſtała ugruntowana w obliczu całey powszechności, już Narod haſłem ratunku y miłości Oyczyzny zagrzany, bieży ſkwapliwie, niosąc na ofiarę majątek, zdrowie y życie, aby tylko w tey drogiey, życzeniom W. K. Mci, y ſwoim przychylney chwili mogł Krajowe ſiły podźwignąć, ſławę Naddziadow ożywić, Prawa, ſwobody, y właſność Rzeczypoſpolitey przywrocić, a Tronowi W. K. Mci podporę, świetność, y powagę upewnić; ten gorliwym zamyſłom ſwoim waruiąc porządek, aby Skonfederowana Rzeczpoſpolita woyſko przez wyznaczenie Deputacyi, y odebranie na wierność ſobie przyſięgi pod ſwoią władzę odebrała; Ażeby woyſka liczbę poſtanowiła; karność y beſpieczeńſtwo Obywatelow przywroceniem przeiſtoczoney w Departament Kommiſſyi Woyſkowey oſtrzegła; Nakoniec Podatki w miarę ułożoney liczby Woyſka uchwaliła.

Tak przyzwoitemu y ſłuſznemu porządkowi, kłaść przeſzkodę, jeſt nieumieć, cenić czaſu, y tak wſpaniałych Narodu chęci; jeſt nie chcieć całości Kraju, ani Woyſka, które nie obwarowane ma w dziſieyſzych ſzczupłego Etatu ſwego przykładach doſyć nauki, iżby go za odmowieniem ſobie takiego warunku nie pomnażać.

Oſtrożny budownik, niżeli wznieſie filar, który ma podpierać gmach jego mieſzkania, powinien go podnoſić y ſtawiać tak przezornie, żeby go z czaſem nie przywalił.

Wracaiąc

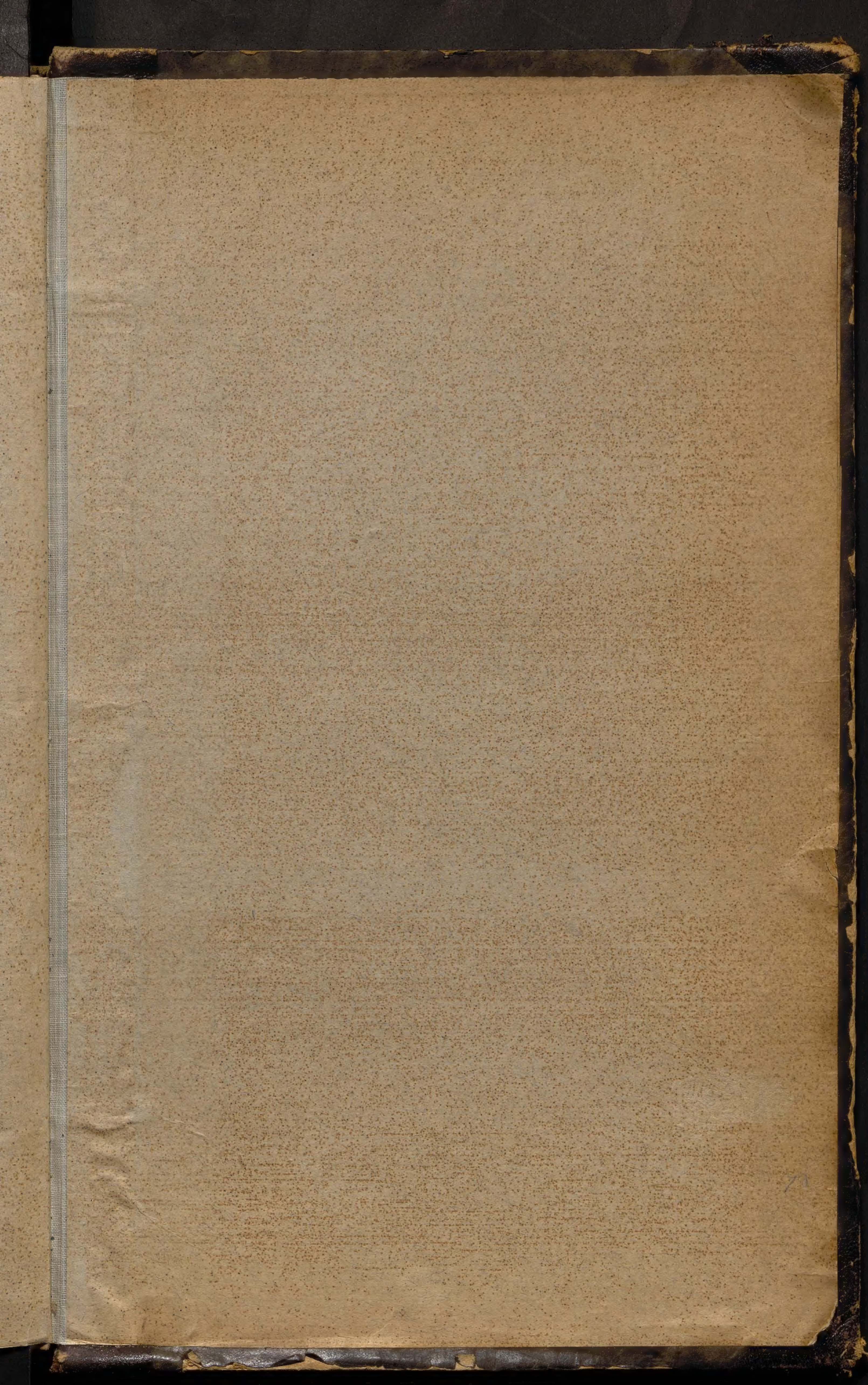
Wracaiąc ſię do materyi tyczącey ſię Deputacyi y przyſięgi Woyſka od wſzyſtkich poprzednich Konfederacyi za czynność pierwſzą uznaney, y od oſtatniey, która władzę Hetmanom na początku ſwoim odięła nie przepomnianey, uwadze y roztrząśnieniu Delegowanych do Konſtytucyi nie należney; gdyż żądana Deputacya y przyſięga Woyſkowa, nie ieſt proiektem do Prawa, lecz tylko poſtępkiem przed uchwałą Praw koley maiącym, y zawſze świętobliwie zachowanym; ieſt mowię wſtępem tak porządnym, że go pominąć, zdawałoby ſię zapominać, iż Skonfederowana Rzeczpoſpolita ieſt naywyżſzą Panią, a Marſzałkowie od Stanow Skonfederowanych obrani, ſą naywyżſzą dla niey Komendą, y mniemać, że obięcie władzy nad Woyſkiem, ieſt od iey ſamowładności oddzielne, która bez zabeśpieczenia ſobie ſiły, czczą by zoſtała.

Powſzechność światły y ſurowy Sędzia, umie rozrożniać pozory od rzeczywiſtości; Uſiłuymy przeświadczyć ią, że dobro Narodu ſprawuiemy tak ſzczerze y wiernie, iak po nas chęć troſkliwa y iednomyślna Braci w domach pozoſtałych, przychylność okoliczności, y świętość obowiązkow naſzych wyciąga.

Stawam przeto przy powadze Marſzałkow koła Naſzego Rycerſkiego, do których ułożenie takich Propozycyi należy, upraſzaiąc, iżby propozycya ſłoſownie do wnieſienia JW. Jmci Pana Suchodolſkiego Chorążego Ziemi Chełmſkiey, którego rozſądne uwagi, Obywatelſtwo, y prawda ile razy chodziło o dobro Oyczyzny, iaſno wyłożona, uczyniły iuż dawno przykładnym y głośnym w Narodzie Poſłem, była przeczytaną, y *Turnus* na nią naſtąpił.



W WARSZAWIE,
w Drukarni Uprzywileiowaney Michała Grölla, Kſięgarza Nadw. J. K. Mci.





SEJM

CZTEROLETNI

MOWY USTAWY

I PISMA

I

1788-89